

# GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr.,  
Inseracyę oplacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garment) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 236.

Sobota 12. października 1850.

Rok bieżący gazety 39.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Indye wschodnie. — Wiadomości handlowe.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

**Wiedeń**, 8. paźdz. Dnia 9. października wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany CXXXII. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, a mianowicie tymczasem tylko w niemieckim języku.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 373. Rozporządzenie ministerstwa wyznań i nauk publicznych z dnia 11go września 1850, którem zniesiono roczne składki na utrzymanie ewangelickiego gymnazyum w Cieszynie, do czego dotychczas gminy luterskiego i kalwińskiego wyznania obowiązane były.

Nr. 374. Patent Cesarski z dnia 25. września 1850, ustanawiający zasady, według których ma się postępować przy wynagrodzeniu za wszystkie w skutek przeprowadzenia uwolnienia od ciężarów gruntowych zniesione lub zrelowane należności.

Nr. 375. Dekret ministerstwa handlu z dnia 30go września 1850, którym w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych od 1go listopada 1850 w niższej Austrii na stałym łądzie zniesiono prowizorycznie stałą cenę mięsa i nakazano środki przeciw nadużywaniu braku konkurencyi ze strony rzeźników dla podnoszenia ceny mięsa.

Nr. 376. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z d. 1. października 1850 względem prowizorycznej organizacji publicznej administracyi medycynalnej.

Nr. 377. Dekret ministerstwa finansów z dnia 3. października 1850, którem ogłoszono postępowanie z wylosowanymi dnia 1. października r. b. w seryi Nr. 228 obligacyami kamery nadwornej.

Razem z tym zeszytem wyjdzie i będzie rozesłany 50. zeszyt dodatkowy. Zeszyt ten zawiera najuniżeńsze przedstawienie rady ministeryalnej do powyższego pod Nr. 374 zawartego najwyższego patentu z d. 25. września 1850 i najuniżeńsze przedstawienie ministra spraw wewnętrznych do zawartego pod Nr. 376 rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z dnia 1. października 1850 r.

Dnia 9. października wyjdzie także i będzie rozesłany, wydany dnia 6. sierpnia 1850 tymczasem tylko w niemieckim języku 103. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa w włosko-niemieckim, kroacko- (illirysko-) niemieckim i serbsko- (illirysko-) niemieckim podwójnym wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 313. Rozporządzenie cesarskie z dnia 17. lipca 1850, którem ustanowiono organizacyę sądowniczą dla Dalmacyi.

#### Sprawy krajowe.

##### Uwiedomienie.

**Lwów**, 6. października. Dla wygody publiczności jako też dla ułatwienia komunikacyi pocztowej będą upoważnieni we Lwowie tymczasem (dopokąd się nie okaże potrzeba pomnożenia) ośmin komisantów do sprzedawania marków listowych, i częścią przy lokalnościach tych prywatnych komisantów, częścią na innych dogodnych miejscach w mieście i na przedmieściach będą wystawione skrzynki, w które wszystkie nierekomendowane listy wrzacać będzie można.

Odbieraniem i przenoszeniem listów z tych skrzynek zbiorowych na c. k. pocztę, trudnić się będzie codzień o dziesiątej przedpołniedniem, o dwunastej w południe, następnie o pół do piątej i szóstej

godzinie wieczór, a prócz tego w poniedziałek, środę i piątek także o trzeciej godzinie z południa c. k. sługa pocztowy.

To podaje się z tym dodatkiem do wiadomości publicznej, że urządzenie to z dniem 15. b. m. wchodzi w życie, i że do sprzedawania marków listowych upoważnieni są następujący komisanci: c. k. główny magazynier tytoniu *Józef Kornetski*, kupcy: *Paweł Riedel* w rynku Nr. 178, *J. S. Jürgens* przy ulicy Halickiej, *Salomon Hulles* przy Nowej ulicy Nr. 285, *Ascher Reich* Nr. 525 <sup>3</sup>/<sub>4</sub>, tudzież c. k. lottokolektańci: *Adam Fedorowski* w rynku Nr. 53, *Sebestyan Basch* przy ulicy S. Anny Nr. 539 i *Tomasz Pirożek* przy placu Ferdynanda Nr. 6 <sup>1</sup>/<sub>4</sub>.

Z c. k. galicyjskiej dyrekeji pocztowej.

(Dary na Kraków.)

W tym tygodniu otrzymała Redakcyja Gazety Lwowskiej *sto siedmdziesiąt i jeden zlr. 41 kr. m. k.*, zebranych składką w dobrach podelwowskich JW. hrabi Alfreda Potockiego na pogorzalców Krakowa przez oficyalistów urządzoną, z przeznaczeniem *trzeciej części* na kościoły.

Imiona i nazwiska osób wkładających: Ksiądz Klima, dzierzawca dóbr 5r. Familia W. Berezowskiego, dzierzawca dóbr 5r. Julia Topolnicka 1r. 15k. Ksiądz N. N. 2r. Doktor N. N. 5r. 11k. Tadensz Henzel, pełnomocnik dóbr 10r. Jan Wiśniewski, rządca dóbr 5r. Ksawery Nazarewicz, rachmistrz 5r. Jan Romański, kasyer 5r. Maikowski, kasyer lasowy 5r. Karol Majewski, pisarz magazynowy 2r. Konstanty Simiradzki, pisarz magazynowy 2r. Wilhelm Wotzel, lekarz 2r. Jan Gąsiorowski, rządca kluczowy 5r. Antoni Grocholski, rządca kluczowy 5r. Michał Laab, dyrektor oweczarń 4r. Ekonomowie: Antoni Zaleski 2r. Chodziński 2r. Feliks Tyrawski 1r. Paweł Olszewski 1r. Jan Pilecki 2r. Feliks Karwoski 1r. Andrzejowski 2r. Kruszelnicki 2r. Angermann 2r. Adam Hełczyński 3r. Franciszek Starzyński 1r. Józef Karwat 2r. — Dyspozytorowie: Wiśniowski 1r. Zdzarski 1r. Substytucji: Józef Krasiński 1r. Antoni Łacny 30k. Dominik Szmelz, dyrektor gorzeli 5r. Operatorowie gorzelniani: Laurentia Liz 1r. Ludwik Bielecki 2r. Romuald Swiżynski, praktykant gospodarstwa 21k. Potocka Marya, gracyaliscina 1r. Alojzy Jellinek, Waldmaister 5r. Nadleśniczy: Ludwik Romański 5r. Józef Misiński 5r. Neustein 5r. Józef Hulla 5r. Leśniczy: Józef Dobrostański 2r. Antoni Gawlikowski 3r. Franciszek Wedrych 2r. 30k. Adolf Prorok 2r. Adolf Heilmann 3r. Adolf Kudelski 2r. Floryan Neustein 4r. Podleśniczy: Edward Fekiete 1r. 30k. Józef Riesler 1r. Franciszek Stasny 2r. Waldjungi: Michał Kotarski 2r. Józef Hełczyński 1r. Karol Krasiński 1r. Konstanty Neustein 30k. Emanuel Jellinek, adjunkt 1r. Zulauf, ogrodnik 20k. Karolina Helzer 5r. Henryk Michalewski 1r. Dozorcy lasowi: Wawrzyniec Ludarowski 20k. Bazyli Baranowski 20k. Kazimierz Sroirzyński 20k. Stanisław Altafowicz 20k. Jan Sikiewicz 20k. Grzegorz Sakwa 20k. Marcin Zaleski 30k. Leon Łukaszewski 16k. Karol Schwarz 20k. Karol Wańczycki 6k. Grzegorz Głarewski 10k. Jan Welz 6k. Leśni: Wasyl Pańczyszyn 10k. Sidor Krzywonos 10k. Mykieta Kowal 10k. Józef Zastawny 10k. Iwan Krawców 10k. Dmytro Starosielski 10k. Stanisław Kadys 10k. Jan Sypko 10k. Jan Olenik 10k. Piotr Szayda 10k. Misko Semko 10k. Łukasz Horbal 10k. Andrzej Zacharko 10k. Filip Wodziański 10kr. Jaśko Kowal 10k. Stefan Perdała 10k. Stanisław Korzeniowski 10k. Antoni Załęzny 10k. Jan Maruszcak 10k. Hryńko Skalka 10k. Mikołaj Sirków 10k. Ilko Nachotnik 6k. Onych Staryk, furman 20k. Gottlieb Glathe, oweczarz 30k. Propinatorowie: Nussim Fedmesser 1r. Zuch Boruch 30k. Szmul Laufer 2r. Zach Chaim 1r. Alter Noel 15k. Osias Hom, faktor skarbowy 2r. — Razem 171 zlr. 41 kr. mon. konw.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

**Wiedeń**, 7. października. Rozpoczęto już układy w celu założenia wodnej drogi komunikacyjnej między Galicyą i Gdańskiem; jakoż postanowiono jż na ten cel zaprowadzić na rzekach Wiśle i Sanie żegluge małemi statkami parowemi.

— Pomiędzy austryackim i sardyńskim gabinetem nastąpiła już wymiana nót dyplomatycznych pod względem spraw kościelnych. Sardynia miała odpowiedzieć, że spowodowana okolicznościami konieczność może usprawiedliwić jej postępowanie, wszelako jest nadzieja, że zatargi te z Rzymem dadzą się w spokojny sposób załatwić.

— Budowla nowego arsenału przy linii belwederskiej postępuje widocznie bardzo szybko. Już wystawiono 8 kolosalnych zabudowań głównych, z których każde od głównego frontu z około 300 oknami nieprzejrzaną przestrzeń zajmuje. Przy każdej bramie wchodowej są małe wieże strażnicze z oknami strzelniczymi, a okna ich tak są urządzone, że również do strzelania nżyte być mogą.

— Misyja pana Salvandy do Frohsdorf odniosła jak się zdaje, pożądaný skutek. Słychać, że ugoda proponowana przez obie będące na wygnaniu rodziny królewskie została już podpisaną. Księ-



zniczka Orleańska, która wczoraj przybyła z Ebenzweier do Frohsdorf, przystąpiła również do niej. O ile nam doniesiono o treści tej ugody, uznany został książę Orleański prawowitym królem Francji, lecz obowiązany jest przytem adoptować hrabiego Paryża, ponieważ sam niema następcy.

(Kurs wiedeński z 7. października 1850.)

Obligacje długu państwa 5% — 94½; 4½% — 82¼; 4% — 74; 2½% — 50. Akcje bankowe 1155. Losy z 1834 roku 186; z 1839 roku 118. Akcje kolei półn. 109¼.

## Francya.

(Depesza telegraficzna.)

**Paryż**, 6. paźdz. Przeciw dziennikom *Evenement* i *Republique* wytoczono śledztwo za niepodpisywanie artykułów. Kilku generałów mają zostać adjutantami Napoleona. Dzisiejszy Monitor wieczorny zawiera artykuł tej treści, że armia będzie bronić Napoleona przeciw wszelkim przeciwnikom. — Cesarz z Hajti *Soulouque* został zamordowany.

(Ostatnie wiadomości z Paryża.)

**Paryż**, 5. października. Tutejsze wiadomości polityczne krąży dziś niemal w tem samym kółku co wczoraj. Mówią wiele o rewiach mniej lub więcej gastronomicznych, tu i owdzie zajmują się nadzwyczajnem posiedzeniem nieustającej komisji zgromadzenia narodowego, na którym to posiedzeniu owe rewie mają być przedmiotem interpelacji; puszczają w obieg mnóstwo sprzecznych poglądów o oziębłości, to znowu o serdeczności stosunków między prezydentem republiki a generałem Changarnier; robią wnioski o poselstwie, które L. N. Bonaparte ma przedłożyć zgromadzeniu narodowemu przy otworzeniu sesyi, jedni zapewniają, że w tem poselstwie prezydent republiki nie będzie żądał od zgromadzenia narodowego przedłużenia swojej władzy, lecz że tylko oświadczy, iż ma zamiar zasięgnąć rady narodu nim się zdecyduje ta kwestya; inni twierdzą przeciwnie, że rozstrzygnięcie tej kwestyi zupełnie zależeć będzie od zgromadzenia narodowego. — Z jednej i z drugiej strony są to tylko domysły. Jedno tylko jest faktem rzeczywistym, że z powodu wypadków i poglądów w tych ostatnich dniach papiery na giełdzie poczęły upadać, lecz dziś znowu idą cokolwiek w górę.

(Ind.)

(Szczegóły o manifestacyach przeciw prezydentowi na przedmieściu St. Antoine.)

**Paryż**, 4. października. Dzisiejszy *Monitor wieczorny* zawiera następujące szczegóły o nieprzyjaznych prezydentowi republiki manifestacyach na przedmieściu Saint-Antoine:

Prezydent republiki wyjechał z pałacu Elysée po dziewiątej godzinie zrana udając się do twierdzy Vincennes, z kąd potem odjechał na plac manewrów. Towarzyszyli mu minister wojny, generał Hautpoul i jego adjutant generał Roguet.

Około godziny dziesiątej nadjechał prezydent na bulwar Filles-du-Calvaire. Zebrane tam bandy uliczników posłuszne na skinienie towarzyszy tajnych, poczęły krzytać: *Vive la Republique!* nadając jestem i głosem tym okrzykom znaczenie nieprzyjacielskie. Jak zwykle biegły te bandy za powozem prezydenta krzycząc bez ustanku aż do placu bastyli.

Spokojna ludność tej dzielnicy miasta nie miała żadnego udziału w tych manifestacyach, które owszem zdawała się potępiać swoim zachowaniem się. Na przedmieściu Saint-Antoine między ulicami Cotte i Lenoir zaczęli powóz publiczny o powóz prezydenta. — W skutek tego przypadku urwał się pas od orezka i jeden koi został ranny, powóz prezydenta musiał się więc zatrzymać kilka minut na miejscu. W tym czasie obstały te same bandy powóz prezydenta i krzyczały groźnym tonem: *Vive la Republique!* Masa ludności protestowała przeciw tym złośliwym okrzykom.

(Zachowanie się ambasadora francuskiego p. F. Barrot w sprawie arcybiskupa Turynskiego.)

**Paryż**, 4. paźdz. *Buletyn paryski* pisze przy sposobności przybycia arcybiskupa Franzoni do Francji co następuje:

„Nasz minister w Turynie p. F. Barrot okazał w tym konflikcie władzy cywilnej z władzą duchowną wiele chwalebego taktu i godności.

Ministerium piemonckie prosilo pana Barrot, aby podpisał paszporta, izby ułatwić wykonanie wyroku wydalenia z kraju arcybiskupa; lecz ambasador francuski odpowiedział, że tylko w takim razie podpisze paszporta, jeżeli p. Franzoni sam tego zażąda, że nie chce w imieniu swego rządu zrobić kroku nieprzyjawnego przeciw duchownej władzy kościoła. Dodał oraz, że skoro tylko arcybiskup zażąda paszportów do Francji, wyda mu je natychmiast, gdyż rząd francuski poczyta sobie za zaszczyt okazać się gościnnym dla szanownego arcybiskupa.“

(Dziennik „Univers“ o nowej organizacyi szkół dla muzułmanów w Algierze.)

**Paryż**, 2. października. Katolicki *Univers* wcale nie jest kontent z nowej organizacyi szkół dla muzułmanów w Algierze, i woła niechętnie: „Jeszcze jedno nowe wyznanie religijne w panteonie wszechnicy! Wszakże panujące w Afryce barbarzyństwo jest dziełem koranu; koran to właśnie też jest tą zaporą, która nas dzieli nieprzyjawnie od krajowców. Jak długo będą muzułmanie przebywać w Algierze, tak długo mieć tam będzie Francya i nieprzyjaciół. Arabowie nadto okazywać jeszcze będą wgardę swoją dla nas, widząc iż wyznanie, które nie jest naszym, zachęcamy i wspieramy pieniędzmi. To jest wszystko, co możemy ekletycyzmem uzyskać.“ (D.R.)

## Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

**Modena**, 4. paździer. F. M. Radetzky przybył tu wczoraj wieczór.

**Turyn**, 5. paźdz. Nową pożyczkę zawarto ostatecznie z Rothschildem. Pinelli oczekuje w Rzymie nowych instrukcyi; kwestya rzymska chwieje się ciągle jeszcze.

**Florenceya**, 5. paźdz. Mianowany w miejsce pawa Peruzzi burmistrzem Florencyi p. Leonetti podał się do dymisyi. Burmistrz z Ripoli został także usunięty, bo rada municypalna tego miasta postanowiła także podać do W. księcia prośbę o przywrócenie konstytucyi. Ministerium odrzuciło rekurs podany przez wydawcę zasponsorowanego dziennika *Statuto*.

(Ostatnie wiadomości z Włoch.)

**Turyn**, 1. października. Urzędowe dzienniki piemonckie zawierają text wyroku, którym arcybiskupa Franzoni skazano na wygnanie z kraju, równie jak odnośny projekt jeneralnego adwokata. W tym projekcie okazuje on najprzód karygodne postępowanie arcybiskupa; dla uzasadnienia kary na wygnanie z kraju odwołuje się do najdawniejszych czasów i do poprzedzającego wypadku z biskupem w Alghero, który w roku 1640 był z kraju wydalony. Również i z innych włoskich państw przytacza dokumenta i przykłady. Mianowicie w Neapolu ejectione praelatorum e regno na powadze kancelarza państwa Aponte de Mocron, który w roku 1603 napisał osobną rozprawę, liczy się do fakultacyjnego przywileju rządu. — Jutro spodziewają się przybycia prezydenta ministrów. — Wczoraj przybył tu król Jego Mość. Dziś rano odjechał do obozu popisów w San Maurizio. Półgodziną przed jego odjazdem udał się tam także książę Genuy.

**Florenceya**, 1. paźdz. Abonentom suspendowanego na niejaki czas dziennika *Statuto*, posłają już dziennik *Constitutionale*. — Z powodu losu jaki dotknął jego tak bardzo umiarkowanego kolegę nadmienia on, że się nie może pozbyć niejakej niespokojności. Pomimo to pozostanie statecznie na wyómie i będzie niezmiennie wierny swym zasadom. — Wielki książę odbył niedawno przegląd wojska, przyczem ministrowi wojny wyraził z powodu dobrej postawy żołnierza swoje zupełne ukontentowanie.

**Turyn**, 2. października. Upewniają, iż książę La cordaire w powrocie swoim z Rzymu — dokąd się udał z polecenia paryskiego arcybiskupa, zwiedzi także Turyn, gdzie się go dnia jutrzejszego spodziewają. Celem jego podróży było ndowodnić potrzebę i stosowność wydanego przez arcybiskupa pisma nominującego do *Univers*. Sławny ten kaznodzieja zajędzie do klasztoru San Domenico, lecz bez dłuższego się tam zabawienia wracać ma do Francji. Ogłoszono teraz już także rek wizycyę nadprokuratora państwa z Cagliari, nazwiskiem Castelli, tycząca się sprawy arcybiskupa Marongin. I on również usiłuje dowieść, iż państwu nietylko przysłuży prawo nadzoru kościoła, lecz że jest nawet do tego obowiązane; odwołuje się w tej mierze do zbioru praw dawniejszych, przytacza przykład Bertrama — jednego z władców wyspy sardyńskiej, i uzasadnia zdanie swoje kilkoma łacińskimi ustępami wyjętymi z jednego kazuistycznego dzieła. Turynski najwyższy prokurator państwa zwrócił był bowiem na to uwagę, iż kara wydalenia z kraju opierających się biskupów nie jest ustawą konstytucyjną zniesiona; nigdzie nie zrzucono się tego prawa dla państwa przysługującego, iżby miało odstąpić od wykonywanego w praktyce i wiekami uświęconego nadzorowania kościoła, i zostającej z tem w styczności procedury sądowej.

**Rzym**, 3. paźdz. Wczoraj odbyło się tajne konsystorium, na którym po krótkiej przemowie proponował J. S. papież do nominacyi kilku kardynałów. Z powodu przyodziania purpurą kardynała Fornazi, obecnie nuncjusza papieżkiego przy republice francuskiej, zakawowała tutejsza posada, i poruczono ją biletom sekretarza państwa księdza Garibaldi, nuncjuszowi przy dworze neapolitańskim.

**Neapol**, 27. września. Prezydentowi rady ministeryalnej i ministrowi spraw zagranicznych, kawalerowi Giustino Fortunato nadano rangę dziedzicznego margrabi. W ciągu jesieni odbyć się mają wielkie manewra wojskowe, rozpoczęte już 30go rewia między Capua i Sassa w przytomności króla, i w której wzięło udział 43 batalionów piechoty, 41 szwadronów kawaleryi i dziesięć bateryi. (O.C.)

## Niemce.

(„Korespondencya austriacka“ o sprawie kurheskiej.)

**Wiedeń**, 7. października. Sprawa Kurhesyi zbliża się do rozstrzygnięcia. Według najnowszych z Kassel otrzymanych wiadomości, pisze *Oestreichische Correspondenz*, oświadczyli się także wyżsi oficerowie za konstytucyą czyli mówiąc prawdę, za bierną formą rewolucyjnego oporu, który kraj już od kilku tygodni wykonują. Jenerał Haynau, zaszczycony zanfaniem swego monarchy i z skromnej zaciszy powołany do przytłumienia powstania, nie zdołał poskromić rozhnkanych żywiołów; powaga jego jest złamana; bo zapewne w niedobrowolnym areszcie domowym, który tylko uchylemieniem straży jest złagodzony, wygląda dalszych decyzji elektora. Tymczasem depntacya najwyższego sądu apelacyi prosiła wyraźnie elektora, nieopuszczać drogi, którą się puścił. Obok tego dają do zrozumienia, że wierny heski lud może być tylko pod tym warunkiem spowodowany odstąpić od swego zaszczytowego oporu i zatrzymać jeszcze nadal dla księcia wyznaczone w konstytucyi miejsce.

Z podobnem żądaniem odeszła deputacya wojskowa do Wilhelmsbad, i bez wątpienia użyje swej obecności na przedłożenie elektorowi poprawniejszych zdań o posłuszeństwie i karności wojskowej.



My znamy ten rodzaj biernego oporu, który się formalnością i paragrafami prawa zasłania, a naciskany okolicznościami, nakoniec chwyci za broń, aby państwu i towarzystwu rozprzeżeniem i zgubą zagrozić.

My widzimy Holsztyńczyków walczących na pozór za swego monarchę i prowadzących wojnę przeciw duńskiemu królowi. — My widzieliśmy także Madjarów podobnym manewrem zaczynających. Na czymże skończyli?

Dziennik *Deutsche Reform* zarzuca nam tudzież innym organom austriackim, że bardzo nie słusznie pomieściliśmy w jednej kategorii hessendarmsztadzkie odmówienie podatków z kurheskiem, i że powinniśmy byli zauważyć, że ten dziennik starał się zawsze ściśle wykazać różnicę między postępowaniem Kurhesyi a zachowaniem się Hessen Darmsztadu.

Ale nam chodzi tylko o prawo i o przestrzeganie zasady monarchicznej, nie o subtelne rozróżnianie, które ze względu zdrowego rozumu zawsze się niedorzecznem okaże, a w gruncie ani mniej ani więcej wyraża, jak tylko, że w Kurhesyi panują mocne uniostyczne, w nadreńskiej Hesyi, zaś przeważające demokratyczne, karmazynowo-wielko-niemieckie a przeto antypruskie dążności.

Jesteśmy zupełnie tego przekonania, że przewidziany w konstytucyi kurheskiej środek iustancyi kompromisowej, którą berlińscy sofiści z nieznośną obłudą zalecają, do powyższego zakłócenia zupełnie jest niestosowny.

Przez kompromisa mogą być rozwiązane lekkie wątpliwości, jakie się przy wykonaniu ustawy okażą. Ale gdzie sama konstytucya przez rewolucyjny akt jest zakwestyonowana, gdzie uzasadniona wątpliwość wcale nie zachodzi, gdzie monarchiczna powaga nogami jest zdeptana, jak w Kurhesyi, tam trzeba skuteczniejszych środków, by npadającemu porządkowi i zupełnemu rozprzeżeniu przeszkodzić.

Może był czas, w którym się heskie stany mogły być na kompromis powołać, to jest wtedy, gdy szło o kwestyę przedłożenia budżetu, a rząd kurheski czynił, jak wiadomo, przeciw temu zarzuty. Wtedy było podobno na czasie zaproponować z jednej strony rozpoznanie prawnych pretensyi stanowych, a z drugiej strony rozpoznanie obawy rządu. Teraz już zapóźno.

Zasada odmówienia podatków pur et simple, nie zgadza się zupełnie z istotą konstytucyi monarchycznej.

Bierny opór kurheskiego ludu jest przeto stanowczo rewolucyjny i związkowi przeciwny, bo związek musi elektora za prawdziwego, monarchycznego zwierzchnika uznać, i w ogóle z bardzo nieznanymi wyjątkami na monarchycznej podstawie być osiągnięty.

Dłuższe obstawanie przy systemie biernego oporu jest materialnie niepodobniestwem. Ten system będzie wkrótce zmuszony swoją treść rozwinąć i czynnym się okazać. Tą treścią, tą czynnością będzie dokonana, jawna rewolucya.

Energicznie naprzeciw niej wystąpić, będzie wtedy powinnością niemieckiego związku. Bo w obec niej nie masz innego wyboru, jak tylko: zwyciężyć albo — być zwyciężonym.

(Pokój z Danią ratyfikowany. — Stan rzeczy w Kurhesyi. — Wybory w Hessen-Homburg. Z widowiska wojny.)

Według nadeszłej depeszy telegraficznej miał sejm związkowy ratyfikować już pokój z Danią zawarty.

Rozgłoszone od kilku dni wieści, jakoby stojące w Frankfurcie na załodze wojska pruskie miały być zluzowane przez inne, ograniczają się na odkomenderowanie jednego tylko szwadronu jazdy do Paderborn. Z obawy iżby niepowtórzyły się w tych dniach znowu excesa wojskowe, wydano szczegółowe rozkazy z oznaczeniem dla różnych oddziałów wojskowych pewnych miejsc za obrębem miasta, do których wolno im będzie na przyszłość uczęszczać.

Wiadomości z Kurhesyi dadzą się objąć następującą osnową: Nowomianowany naczelnik jenerał Haynau wystósował 4go maja do zgromadzonego na paradzie grona oficerów ostrą przemowę, wzywając ich do niezachwianej uległości dla swego władcy. — Gwardyę obywatelską ogłoszono za rozwiązaną, która wszelakoż niechce broń złożyć. Skonfiskowano kilka dzienników, pana Oettker odwieziono do fortecy, za panem Henkel rozesłano listy gończe, izbę stanową zamknięto, a nadkolegium podatkowemu poruczono wykonanie książęcych rozkazów. Wyższy sąd apelacyjny wszelakoż wyrzekł na posiedzeniu plenarnem nielegalność tych rozporządzeń sprzecznych z konstytucyą, i wniósł do jeneralnego audytoryatu skargę przeciw jenerałowi Haynau o nadużycie władzy. Według najnowszej depeszy telegraficznej z 5. b. m. wzięły wypadki ważny w skutkach swych obrót. Wyższy sąd apelacyjny wysłał do księcia elektora deputacyę, która ma uczynić mu bezpośrednio i nsilno przedstawienie, iżby przedsięwziętego toru raczył zaniechać. Do tej deputacyi najwyższego sądu przyłączyła się inna jeszcze ze strony wojska, bowiem wszyscy oficerowie wyżsi oświadczyli się za *nietykalnością* konstytucyi. Jeneralny audytoryat postanowił wytoczyć proces przeciw jenerałowi Haynau. Pociągnięto go już przed sąd garnizonowy, i po wyrażnem zobowiązaniu się słowem honoru odbywa on areszt domowy. Aż do powrotu obu deputacyi mają wszelkie dalsze kroki pozostać w zawieszaniu. Patrole wojskowe ściągnięto nazad, gwardya obywatelska niezłożyła broń. Pana Oettker uwolniono, miasto spokojne i pełne błogiej otuchy.

*„Deutsche Reform“* pisze w kierującym artykule: „W sprawie kurheskiej zanosi się na ważne rzeczy. Nie idzie już więcej o obsadzenie gościnców etapowych. Interwencya ze strony związku stanowiąłaby dla Prus *„Casus belli.“* Większa część pruskich dzienników donosi zgodnie, iż na czeskiej granicy ściągnięty być ma pruski korpus obserwacyjny.“

W Hessen-Homburg ukończono już wybory do sejmu krajowego, które wypadły stanowczo w duchu demokratycznym.

Walka o Friedrichstadt przyprawiła Sleszwik Holsztyńców o wielkie straty. Doniesienia w tej mierze tak są niedokładne, iż trudno się z nich należycie zorientować. Dnia 4. b. m. rozpoczęto nowy atak na to miasto. Ostatnia wszelakoż depesza telegraficzna donosi, iż 5. w południe niezdojdyto jeszcze Friedrichstadu, i raczej obiegają wieści o odparciu szturm. Flota rosyjska opuściła zatokę pod Kiel. Król Danii powrócił do Kopenhagi. (*Austr.*)

(Oczekiwane przybycie króla Ottona i rodziców Jego. — Przybycie króla saskiego. — Mające się odbyć festyny. — Opóźnienie manewr garnizonowych. — Zgromadzenie biskupów. — Sejm zbierze się w grudniu.)

**Mnichów, 2. paźdz.** Dziś wieczór mają tu przybyć król grecki Otto i Jego rodzice królewscy z powrotem z Aschaffenburga, zaś panujące JJ. MM. królestwo nasze powróci dopiero 5. b. m. — Stosownie do życzeń swego brata królewskiego zajmie król Otto przygotowane dla niego w pałacu królewskim apartamenta, a zatem niewysiedzie już w pałacu Wittelsbach, gdzie król. rodzice Jego mieszkają. — Wczoraj wieczór przybył tu król saski i zabawi kilka dni w naszym mieście, gdzie pomimo niepogody zacznie się jutro tegoroczny festyn październikowy, a mianowicie odstonięciem 55 stóp bawarskich wysokiej statuy „Bawaria“, nowego arcydzieła za króla Ludwika, którego przy tej sposobności uczczą artyści i rękodzielnicy naszego miasta wspaniałym festynem hołdowniczym, zasadzającym się głównie na pochodzie uroczystym i doręczeniu podarunków świetnych. Do pochodu uroczystego, na którym znajdować się będzie 22 bogato-przystrojonych powozów od parady, wszystkie cechy i artyści tutejsi, poczyniono już od kilku tygodni olbrzymie przygotowania, tak że jutro na wszelki sposób ujrzymy coś bardzo świętnego, rozumie się, jeżeli niepogoda nieprzeszkodzi tej uroczystości. — Niepomyślnie powietrze terazniejsze opóźnia także tegoroczne manewry garnizonu tutejszego, które miały się skończyć z dniem 9go b. m. Z końcem tych manewrów następują zazwyczaj corocznie liczne rozpuszczania wojska, wszelako zdaje, że przy terazniejszych niepomyślnych stosunkach niemieckich stać się to niemożne, chociaż niewydano w tej mierze żadnego jeszcze rozporządzenia. — Zgromadzenie biskupów bawarskich, które temi dniami odbywa się w odległym ztąd o 6 mil miasteczku Freising, niejest właściwie synodem, lecz pojedynczem tylko zgromadzeniem dostojnych OO. kościoła, a głównym celem jego jest naradzenie się nad przyszłym postępowaniem podczas obradowania sejmu nad edyktem religijnym. — Rząd państwa bowiem zamysła również jak wszystkie inne części konstytucyi, także i edykt religijny poddać pod ścisłą rewizyę, aby go ile możności do uzasadnionych wymagań tegoczesnych zastosować. — O ile to nastąpiło, dotąd niewiele wiemy o tem, lecz i to już co słyszmy jest zupełnie zaspokajającym, gdyż jak się dowiadujemy, trzymano się przytem ściśle tyczących się postanowień praw zasadniczych, o ile takowe w przedłożonych sejmowi w roku 1849 wnioskach rządowych zakwestyonowane nieostały. — Sejm zbierze się w ciągu grudnia, ponieważ jeszcze przed upływem roku ma mu być przedłożoną nowa ustawa finansowa, słyhać jednakże, że wnioski tyczące się rewizyi konstytucyi mają być pierwiej jeszcze ogłoszone. Ministerym ukończyło już te prace rewizyjne, i przedłożyło je teraz dla oceny radzie państwa. (*Ll.*)

(Zagajenie sesyi legislacyjnej na rok 1850 w Luxemburgu.)

**Luxemburg, 1. paźdz.** Książę Henryk niderlandzki, namiestnik króla w wielkiem księstwie Luxemburg miał dziś uroczyste zagaic zwykłą sesyę izby deputowanych, i złożyć przysięgę na konstytucyę luxemburską. — Ponieważ podróż Jego królewiczowskiej Mości trwać będzie aż do końca tego miesiąca, przeto p. Willmar, jeneralny administrator spraw zagranicznych, sprawiedliwości i wyznań, prezes rządu, zagaic na mocy delegacyi, Króla, Wielkiego Księcia, w imieniu jego sesyę legislacyjną na rok 1850.

Przystąpiono zaraz do wyboru biura. Pan Karol Mesty wybrany został prezydującym po raz czwarty znaczną większością głosów.

Jeneralni administratorowie przedłożyli budżety na rok 1851 i kilka projektów do ustaw. Resztę posiedzenia poświęcono wyswieteniu stanu finansów i rozmaitego rodzaju podatków zaprojektowanych przez p. N. Metz jeneralnego administratora finansów. (*Ind.*)

(Sprawy kasselskie.)

**Kassel, 5. paźdz.** w południe Korespondent dziennika (*Deut. Reform.*) pisze: Tutejsze sprawy doszły dziś rano do ogromnego natężenia, gdy właśnie obrót rzeczy nastąpił. Jeszcze wczoraj wieczór na wezwanie nieustającego wydziału stanów wyrokował jeneralny audytoryat przeciw jenerał-lejtnantowi Haynau indagacyę za przeciwnie konstytucyi postępowanie w wykonaniu rozporządzeń wojennego stanu, a to w sprawie suspenzyi komendanta pułku tutejszej gwardyi obywatelskiej p. Seidler. Indagacyę poruczono audytoryatowi garnizonu, pod przewodnictwem naczelnego komendanta miasta, i dziś rano zawiadomiono o tem jenerał-lejtnanta. Aresztacya Haynaua nie jest wprawdzie zasadzona, wszelako nie wątpią, że każdy batalion tutejszego garnizonu wykona natychmiast aresztacyę, skoro sąd do tego rekwiżycyę wyda. Wyrok jeneralnego audytoryatu wyraża w motywach decyzyi bezwarunkowe unieważnienie, nawet najnowszego rozporządzenia z 28. b. m., co do wykonania stanu wojennego.

Wczorajszego dnia popołudniu posłano poruczników z patrolem huzarów i artyleryi dla skonfiskowania gazet w drukarniach, przyczem dra. Oettker, który stawiał opór, przyaresztowano. Jeden z poru-



czników chciał także przyaresztować p. Henkel, dawniejszego deputowanego sejm, a to w gmachu stanowym, jednakże prezydent Schwarzenberg użył swego konstytucyjnego prawa policyi, i wyprowadziwszy porucznika Verschuer, który już był wszedł, za drzwi, kazał je zamknąć. Członków rozwiązanego zgromadzenia stanów niewolno przez 6 tygodni po rozwiązaniu aresztować, (§. 87. konstytucyi); przeto Oetiker jest znowu dziś wypuszczony na wolność. — Tak więc stały rzeczy dziś rano, gdy Haynau przez kilku oficerów sztabowych otrzymał objaśnienie, odnoszące się do zawyroowanej przeciw niemu indagacyi. Naczelnym wódz był przeto również spowodowany oświadczyć wyraźnie, że się z dalszemi rozkazami natychmiast wstrzyma. Niezwłocznie odjechał podpułkownik Hillenbrandt z batalionu strzelców do Wilhelmsbad, dla zameldowania o tem. Az do jego powrotu jest zawieszenie broni. Rozbrojenie gwardyi obywatelskiej jeszcze się nie zaczęło, dobrowolnie złożono dotychczas tylko jeden karabin do arsenału. Gwardya obywatelska będzie jak przedtem swoją straż zaciągając, i może dziś będzie nieco wzmocniona, by wstrzymać od excesów wzburzone masy ludu, które wczoraj przed magistratem miejskim tylko z trudnością w spokoju utrzymano. Daj Boże, aby się to udało. Dziś odjechało także 3 deputowanych z najwyższego sądu apelacyi do Wilhelmsbad, jednak o poleceniu ich dzisiaj jeszcze powiedzieć nie umiem.

(Postępowanie wyższego trybunału apellacyjnego.)

**Kassel, 4. paźdź.** Wyższy trybunał apellacyjny uznał ostatnie rozporządzenia za niemogące być wykonanemi i wystąpił dziś rano deputacyę do księcia elektora z oświadczeniem, że najwyższy trybunał jak przedtem tak i nadal sprawiedliwość wymierzać będzie, biorąc na siebie odpowiedzialność przed Bogiem i sumieniem. Deputacya składa się z radców wyższego trybunału apellacyjnego pp. Elwers, Schellenberg i Schotten i z jeneralnego prokuratora państwa pana Kersting. — Miasto zupełnie jest spokojne. Dotychczas oddano od gwardyi obywatelskiej tylko jeden karabin. (B. Z.)

(Sprawy szlezwig-holsztyńskie.)

**Kiel, 5. października.** Wiadomości nadeszły w południe z zachodu wywołały wielki ruch w mieście. Właśnie nadeszły bowiem dwie sztafety jedna prywatna, druga rządowa z wiadomością: że szturm do Frydrychstadt został odparty. Rozpoczęto go wczoraj i 300 ludzi miało paść ze strony szlezwig-holsztyńskiej, między tymi poległo 15 walecznych oficerów. Szósty batalion i pierwszy korpus strzelców rozpoczęli szturm; polegli oficerowie należą więc do tego korpusu; z szóstego batalionu mieli paść wszyscy cztery kapitanowie. — Namiesnik Beseler odjeżdża w tej chwili kurjerem na zachód. — Deputowani, których sesya dziś się skończyła, naradzają się i dyskutują w pojedynczych gronach, na ulicach wszędzie skupione grupy. — Sprawa nasza mimo to jeszcze nie jest stracona. Dziś ma być szturm odnowiony. Nieprzyjacieli poniosł także znaczne straty. (B. Z.)

(Z widowiska wojny.)

Najnowsze wiadomości z dworca kolei żelaznej w Altoua brzmią następnie: Z Frydrychstadt nie ma nic nowego. Musimy zatem przytoczyć wiadomości sięgające tylko po dzień 3. października. *Altona. Merkur* donosi z dnia tego jak najdokładniej:

**Rendsburg, zrana o 11 godzinie.** Ciągłe wystrzały z ręcznej broni obijają się o moje uszy, lecz zresztą nie pewnego nie mogę się dowiedzieć. Słychać też z tamtej strony moeny huk pojedynczych wystrzałów działowych, a czasami nawet i ze strony zachodniej. Wojska nasze jak słychać posuwają się naprzód. — Wnie-dziele mieli Duńczycy podobno tylko cztery działa, wczoraj wieczór zaś przybyło im ośm jeszcze nowych. — Frydrychstadtzka komora przewozowa zgorzała, przezeo znajdujący się po-za nią szaniec duński został więcej jeszcze odsonięty.

— Tönning dostał się bez żadnej już wątpliwości znowu w moc Duńczyków. W poniedziałek zrana weszli do tego miasta w większej jeszcze liczbie. Duńczycy wzmocnili się 2go popołudniu 6ma szalupami kanonierskimi i jednym paropływem, lecz w ciągu dnia usunęli się nieco dalej, poniżej rzeki Edredonu (Ejder). Wprzód jednak wystali z szalup kanonierskich kilka strzałów działowych dla spędzenia zatkniętej po tym brzegu niemieckiej chorągwi. (D. R.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 5. października.)

Met. Austry. 5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> — 79<sup>1</sup>/<sub>4</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>0</sub> — Akcye bank. 1160. Sard. 32<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Hyszp. 3<sup>0</sup>/<sub>0</sub> — 34<sup>5</sup>/<sub>16</sub>. Polskie 300 — 136 L.; 500 — 81.

### Prusy.

(Posiedzenie prowizorycznego kolegium książąt.)

**Berlin, 5. paźdź.** Wczorajsze 34 posiedzenie prowizorycznego kolegium książąt rozpoczęło się odczytaniem noty ces. austr. gabinetu w sprawie kurheskiej, tudzież odpowiedzi w tej mierze wydanej. Tycząca się nota odwołuje się najprzód na to, jako ze strony pruskiej nie zarzucano nie bynajmniej przeciw prawomocności uchwał tak zwanego sejmku związkowego dla tych rządów, które się uchwałom tym dobrowolnie poddały, i że poddanie się rządowi kurheskiego nastąpiło dobrowolnie. Ze strony pruskiej odpowiadano na to, iż nie idzie tu wcale o kwestyę uznania tak zwanej sejmowej ustawy z dnia 22. z. m., lecz tylko o jej wykonanie, które jest takiej natury, iż zagraża mocno powszechnej spokojności Niemiec, tudzież interesom Prns i aliantom tego państwa, zaczem Prusy mają

zupełne prawo temu się opierać. — Następnie komunikował pan minister spraw zewnętrznych wiadomy memoriał kurheski do dworów niemieckich, tudzież kilka w przeciągu tego czasu nadeszły od rządów unickich wyraźne oświadczenia przystąpienia swego do polityki zachowanej przez Prusy w sprawie kurheskiej. (C. C.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 7. października.)

Dobrowolna pożyczka 106<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Oblig. długu pań. 85<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Akcye banku 97<sup>1</sup>/<sub>2</sub> L. Pols. listy zast. 95<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Pols. 500 — 80<sup>5</sup>/<sub>8</sub>; 300 — 135<sup>1</sup>/<sub>4</sub> Frydrychsдоры 13<sup>1</sup>/<sub>12</sub>. Inne złoto za 5 tal. 11. Austr. bank. —.

### Indye Wschodnie.

(Wiadomości z Bombay.)

**Bombay, 31. sierpnia.** Lord Falkland objął znow kierunek spraw. Napier spodziewany jest z powrotem na swoją posadę dopiero w miesiącu listopadzie. Nieporozumienia w Nizam trwają ciągle; tamtejszy prezydent ministrów popadł w niełaskę za wstrzymanie wypłat dla wschodnio-indyjskiej kompanii. Lord Torrington przesłał z Ceylonu swoją dymisyę do Londynu. Poszkodowani mieszkańcy z powodu eksplozyi prochu w Benares otrzymali wynagrodzenie. W Bombay rozpoczęto właśnie prace około kolei żelaznej. Przywóz do Kalkuty pomnożył się w stosunku do zeszłego miesiąca o <sup>1</sup>/<sub>7</sub>, a wywóz o <sup>1</sup>/<sub>9</sub>. (O. C.)

### Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Rzeszowskim.)

**Rzeszów, 24. września.** Od 1. września sprzedawano na targach w Rzeszowie, Rudniku, Rozwadowie i Dzikowie w przecięciu korzec pszenicy po 17r.7k.—16r.—13r.20k.—13r.45k.; żyta 12r.23k.—10r.—9r.—10r.; jęczmienia 10r.21k.—10r.—9r.—8r.20k.; owsa 6r.—6r.30k.—6r.40k.—7r.30k.; hreczki 0—8r.—6r.40k.—0; ziemniaków 3r.16k.—2r.45k.—2r.30k.—4r.10k.; wełny w Rudniku i Rozwadowie 200r., nasienia konicza tylko w Rudniku 50r. — Sąg drzewa twardego 15r.26k.—7r.30k.—7r.30k.—12r.30k.; miękkiego 13r.38k.—5r.37k.—6r.—10r. Za funt mięsa wołowego płacono 13k.—7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>k.—8k.—8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>k. i za garniec okowity 3r.45k.—2r.45k.—4r.—3r.20k. wal. wied.

### Kurs lwowski.

Dnia 12. października.

W monecie konwencyjnój.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	27	5	31
Dukat cesarski . . . . .	5	33	5	36
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	9	33	9	36
Rubel śr. rosyjski . . . . .	1	51	1	51 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Talar pruski . . . . .	1	42	1	43
Polski kurant i pięciozłotówk. . . . .	1	22	1	23
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. . . . .	94	30	94	54
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt. . . . .	95	30	96	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 7. października.)

Amsterdam 165<sup>1</sup>/<sub>2</sub> p. 2. m. Augsburg 119<sup>1</sup>/<sub>4</sub> p. uso. Frankfurt 119 p. 3. m. Genua 137 l. 2. m. Hamburg 176 p. 2. m. Liworno 115<sup>3</sup>/<sub>4</sub> p. 2. m. Londyn 11.50 p. 3. m. Paryż 141 p. 2. m. Agio dukata ces. 25<sup>1</sup>/<sub>4</sub> Napoleondor. 9.25. Szufryn. 16.25. Agio srebra 18<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. paźdź. PP. Pohorecki Felix, z Przemyśla. — Sękowski Leon, z Wyżna. — Strzelecki Albert, z Komarnik. — Radziejowski Klemens, z Kłodzienka. — Ujejski Kornel, z Połtwy. — Wiktor Jakób, z Sękowejwoli.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. paźdź. Hr. Dzieduszycki Jan, do Siechowa. — PP. Jędrzejowicz Kazimierz, do Czaplęgo. — Kruszewski Henryk, do Chorobrowa. — Obertyński Henryk, do Cieleża. — Antoniewicz Wincenty, do Skwarzawy. — Łukasiewicz Hilary, do Czernichowa.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. października:

Pora	Barometr wmierzwied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	27 8 6	+ 8,5°	+11°	wschodni	pochm.
2god. zr.	27 8 6	+11°	+ 8°	połud.-wschodni	"
10 g. w.	27 8 7	+ 8°		—	pochm. deszcz

### TEATR.

**Dziś:** na dochód JPana Klein komedia niem.: „Die französische Bäuerin und der preussische Landwehrmann“ i „Wallensteins Lager.“  
**Jutro:** kom. niem.: „Chonchon, die Savoyardin.“